

# **Dr Elaine Phillips, Literatura Starego Testamentu,**

## **Wykład 33, Ezechiel,**

© 2024 Elaine Phillips i Ted Hildebrandt

Cóż, dzień dobry. Myślę, że już najwyższy czas zacząć. Od jakiegoś czasu nie próbowaliśmy Boker Tov.

To zdecydowanie poranek Boker Tov, prawda? Boker, albo, prawda, to wystarczy. Możesz przeczytać ogłoszenia. Tak więc, jeśli masz coś wspólnego z egzaminami z makijażu, niezależnie od tego, czy przeprowadzasz prawdziwy egzamin z makijażu na żywo, czy też chcesz powtórzyć coś, czego być może nie robiłeś tak dobrze, zanotuj czas, miejsce i tak dalej.

A ci z Was, którzy chcą ponownie przystąpić do egzaminu, jeśli mają zamiar to zrobić, muszą dać mi znać do piątku. Powtarzam, wiem, że to zabrzmiało naprawdę surowo i być może trochę pedantycznie, ale jeśli masz zamiar to zrobić, proszę, ucz się pilnie.

Jak mogę to powiedzieć bardziej dobitnie? Jeszcze kilka równie ważnych ogłoszeń. Są one przeznaczone dla typów muzycznych. Zachęcam was wszystkich, abyście byli muzykalnymi typami.

Czy wiesz kim jest Mia Chung? Ilu z Was wie, kim jest Mia Chung? Jest pianistką światowej sławy, a my mamy zaszczyt gościć ją jako artystkę-rezydentkę. To znaczy jest wykładowcą, ale jest niezwykłą pianistką. Nawet jeśli nie lubisz muzyki klasycznej, sobotni wieczór jest czymś, na co warto się wybrać.

Jak wiecie, studenci Gordona mają wstęp za darmo. Pracownicy Gordona mają wstęp wolny, Ted. I naprawdę nie powinieneś za nią tęsknić.

Drugi Koncert fortepianowy Brahmsa to jeden z najwybitniejszych koncertów fortepianowych, jakie kiedykolwiek napisano. Michael Monroe, który również wyklada na naszym wydziale muzycznym, prowadzi naprawdę fajnego bloga. Trwa około 25 minut, podczas których przeprowadza z nią wywiad na temat przygotowań do tego występu.

I to jest absolutnie fascynujące. Tak czy inaczej zachęcam do bycia tam. A jeśli masz ochotę na coś bardziej chóralnego, Sinfonia Chorale daje swój ostatni koncert w niedzielę wieczorem w Gordon-Conwell.

To oznacza, że musisz się tam przejechać. Ale wiesz, że dostajesz także zasługi dla kaplicy. Tak więc, jeśli po prostu starasz się o te ostatnie kredyty kaplicy, to będzie to warte więcej niż tylko kredyty kaplicy, gwarantuję ci.

W porządku, więc pomyśl o takich rzeczach. A ponieważ zastanawialiśmy się tutaj nad śpiewaniem, pomyślmy o tej wspaniałej modlitwie, gdy zaczynamy nasz wspólny czas. Módlmy się więc i wypraszajmy tutaj Bożą obecność.

Łaskawy Ojciec Niebieski, czuły Odkupiciel, Najświętszy Duch Prawdy. Dziękuję bardzo, że rozpoczynając ten wspólny czas, wiemy, że jesteście z nami. Jesteśmy wdzięczni za Twoją obecność w naszych sercach.

Jesteśmy wdzięczni za Twojego Ducha Świętego, który nas ożywia, odnawia i rzuca nam wyzwania. Jesteśmy wdzięczni, że to samo dzieje się dzięki Twoim słowom. Dlatego modlimy się, abyśmy razem studiowali, aby było to uwielbienie w obecności Twojego słowa i uwielbienie Ciebie.

Ojcze, prosiliśmy się o siebie w tych ostatnich dniach semestru, które są trudne. Módlcie się za tych, którzy są zmęczeni. Jeszcze raz prosimy o siłę dla każdego z nich.

Modlimy się za tych, którzy są chorzy. Proszę o szybką renowację. Modlimy się za tych, którzy są na smyczy tam, gdzie być może nie powinni, abyście z powrotem je zwinęli, obejmowali i przyciągnęli blisko siebie.

więc być wiernymi i modlić się za siebie nawzajem. Modlilibyśmy się także żarliwie za naszych przywódców na różnych poziomach, na poziomie uczelni, gmin, na poziomie krajowym, a także za ludzi z zagranicy, którzy noszą na sobie takie ciężary. Proszę, obdarz ich mądrością, ponieważ problemy, przed którymi stoimy wszyscy, są znacznie większe, niż jesteśmy w stanie sobie poradzić.

Dlatego pokornie prosimy Cię, abyś wniósł swoją obecność i Ducha Świętego do rozwiązywania problemów, z którymi spotykamy się każdego dnia. Ojcze, gdy prosimy Cię o te rzeczy, jesteśmy wdzięczni, że słyszysz nasze modlitwy i odpowiadasz na nie, i że jako Twoje dzieci możemy przyjść do Ciebie w imieniu Chrystusa, w którego imię się modlimy, amen.

Cóż, dzisiaj będziemy rozmawiać o Ezechielu. Tak naprawdę z wygnaniem związanych jest dwóch proroków. I tak, jeśli Pan pozwoli, w piątek zajmiemy się Danielem. Ale dzisiaj jest Ezechiel.

Będziemy musieli zrobić mały przegląd, żeby w pewnym sensie znaleźć się na właściwej drodze. Kiedy więc myślisz o Ezechielu, co najbardziej zapada Ci w pamięć? Mam na myśli, prawdopodobnie, ci z was, którzy przyszli do Chrystusa przed przyjściem do Gordona, być może nie mieliście styczności z Ezechielem. Ale jeśli dorastałeś w szkółce niedzielnej, jest coś związanego z Ezechielem, o czym wiedzą wszystkie dzieci.

Tak, Chelsea. Przepraszam, że to jeszcze raz mówię. To też jest prawda.

I to jest niesamowite, symboliczne wydarzenie, które ma miejsce. I porozmawiamy o tym trochę później. Ale tak, Ezechieli musi poradzić sobie z faktem, że jego żona umiera i nie wolno mu opłakiwać.

Czy wiesz coś jeszcze o Ezechielu? Tak, suche kości, dolina suchych kości. Czy kiedykolwiek śpiewałeś, czy przestali śpiewać piosenkę Bones? Kości w środku, kości w środku, suche kości w środku, kości w środku, kości. W każdym razie nie będę tego kontynuować.

Wytnij tego, Ted, z taśmy. W każdym razie w porządku. Nieco później porozmawiamy o rozdziale 37 i tej niezwyklej wizji Ezechiela, która symbolizuje odrodzenie Izraela po tym, jak przydarzyło mu się kilka bardzo strasznych rzeczy.

Więc jest to. Dlaczego, och, jak to się tam wkradło? Akcyza i to też. To w pewnym sensie przeszkadza i powstrzymuje nas od podążania za tokiem myślenia, prawda? No dobrze, dlaczego Ezechiela nazywa się stróżem? Nazywa się go stróżem.

Czy ktoś wie? Sara. Ach, czy to ma związek z jego byciem, ma to związek z tym, że jest prorokiem? To prawda.

Ale w tym nominacji będzie coś jeszcze bardziej przekonującego. I zamierzam trzymać Cię w niepewności, dobrze? Jeśli z dzisiejszego wykładu nie wyciągniesz nic więcej, przyjmij przesłanie związane z nazwaniem Ezechiela stróżem. Po tym możesz iść spać.

Ale poczekaj do tego momentu. W porządku, to będzie ważne. Nie, nie idź spać.

Powiedzieliśmy już to, ale chcę tylko przypomnieć, że mówiąc o tych wszystkich prorokach, naprawdę ważne jest, abyśmy pamiętali, że nie żyli oni 2500 lat temu i że nie mamy tu żadnego znaczenia. Kiedy obserwujemy ich życie, przez co muszą przejść i ponure okoliczności, widzimy, że – jak już wam tutaj wspomniałem – są dla nas naprawdę wzorami. Modele życia wiernych wierzących, którzy doświadczają wielu nękań.

Chelsea właśnie wspomniała o śmierci żony Ezechiela. Przeżywa trudne chwile. Patrzy, jak jego żona umiera i Bóg powie mu coś w związku z tym, symboliczną naturą tego zjawiska oraz faktem, że nie będzie on pogrążony w żałobie.

Ale są one także nie tylko wzorami wiernego życia, ale są także wzorami wiernego mówienia, co doprowadzi nas do kwestii stróża nieco później. Tak więc, tytułem wstępu, określę tutaj ramy. Przegląd historii.

To są rzeczy, które już powiedzieliśmy, ale musimy o nich wiedzieć i o nich przypominać. Wiemy, że kiedy przybył Nabuchodonozor i wkroczyły wojska babilońskie, nie wywaliły wszystkich za jednym zamachem. Dwa skoki w tym zdaniu.

Nie, oni przyszli i przyjęli fale wygnańców. Tak więc, począwszy od roku 605, co następnym razem będzie miało wpływ na Daniela, a następnie także w roku 587, zniszczenie świątyni, a nawet potem dowiadujemy się, że Nabuchodonozor w dalszym ciągu przemieszcza tych ludzi, zabierając ich na wygnanie.

To naprawdę burzliwy czas. Pomyśl o uchodźcach w szerszym kontekście, ale o uchodźcach, którzy są gdzieś zabierani. Więc prawdopodobnie nawet nie są to uchodźcy.

Dla Ezechiela oznacza to wygnanie w roku 597. Dlatego też, gdy wypowiada te proroctwa, a wiecie o tym, jeśli czytaliście rozdział pierwszy, przemawia on poza granicami tej ziemi. Prorokuje o Jerozolimie z Babilonu.

Należy do społeczności, która jest już w Babilonie, a mimo to ma wiele do powiedzenia tym ludziom na temat tego, co dzieje się w Jerozolimie, a fascynujące w nim jest to, że w sposób, którego nie jesteśmy w stanie zrozumieć, Ezechiel zostaje przeniesiony do Jerozolimy. Rzeczywiście, rozdział ósmy mówi: I chwycił mnie za włosy na głowie i duchem zabrał mnie do Jerozolimy. I oczywiście, co jest naprawdę interesujące w tym względzie, to wszystko, wiesz, ten następny drobiazg to ciekawostki, ale możesz się tego trzymać dla zabawy.

Imię Ezechiela oznacza Yehazak El, niech Pan lub Bóg pojmie. Hazak oznacza chwycić, chwycić i stąd pochodzi jego imię. Jehazakel, jak to się mówi po hebrajsku.

W każdym razie to tylko mały fragment tła. Zróbmy jeszcze jedną rzecz wprowadzającą, nad którą musimy trochę popracować. Kiedy sięgnąłeś po Nowy Testament, jak większość z was, studiowałeś Księgę Objawienia i myślę, że prawdopodobnie studiowałeś gatunek apokaliptyczny w powiązaniu z tym, prawda? Czy to prawda? Więc nadaję tutaj na właściwych falach.

Apokaliptyczny oznacza, że coś odsłaniasz. To greckie słowo to oznacza i dlatego będzie tu mowa o rodzaju literatury, która uświadamia nam coś, czego w przeciwnym razie nie poznalibyśmy po prostu poprzez racjonalne obserwacje, pomiary i tak dalej, i tak dalej. A więc definicja Objawienia, szczególnie tych wydarzeń, które będą miały miejsce w czasach ostatecznych, chociaż w rzeczywistości tę definicję powinienem być nieco rozszerzyć.

Oznacza to także patrzenie na rzeczy, których normalnie nie widzimy. Czasami literatura apokaliptyczna sięga daleko wstecz. Czasami jest to spojrzenie w sfery

niebieskie i oczywiście Ezechiel zamierza to zrobić, ale kładzie również silny nacisk na rozwój sytuacji w oczekiwaniu na koniec.

Oczywiście interesujące jest to, że literatura apokaliptyczna jest gatunkiem, który jest szczególnie widoczny, gdy lud Boży cierpi. W porządku, kiedy oni cierpią, cierpią niesamowity ucisk ze strony sił zewnętrznych, wiecie w zasadzie, co oni robią? Mówią: drogi Boże, powinniśmy być Twoim ludem. Jesteśmy twoim narodem wybranym.

Mamy od Ciebie obietnice. Co się dzieje? Dlaczego w tym przypadku jesteśmy uciskani przez Babilończyków? Później będą to Syryjczycy. Potem będą Rzymianie i będzie taki gatunek literatury apokaliptycznej.

Widzieliście to w objawieniu św. Jana i ucisku ze strony Rzymian oraz implikacjach, jakie mieli dla tego, jak interpretowali dane im Boże obietnice. Więc, wiesz, składasz to wszystko w całość i mówisz, że jesteśmy w tych strasznych okolicznościach. Jaką mamy nadzieję? A literatura apokaliptyczna z niecierpliwością czeka na koniec.

I to jest oczywiście pierwsza z głównych cech charakterystycznych tego typu literatury. Z niecierpliwością czeka na czas, w którym dobro zatriumfuje. Bo chociaż nie wydaje się, że dobro teraz zatriumfuje i za każdym razem, gdy się odwrócisz, dzieje się jeszcze jedna straszna rzecz, ci ludzie mieli głębokie poczucie, że Bóg w końcu wygra tę bitwę.

I to jest pierwsza kwestia, jeśli chodzi o charakterystykę literatury apokaliptycznej. Po drugie, zobaczymy to u Ezechiela, zobaczymy to u Daniela, szczególnie, zobaczymy to w kawałkach Zachariasza. Jest mnóstwo wizjonerskich doświadczeń, marzeń i wizji.

Już je mieliśmy. Kiedy Izajasz przebywał w świątyni, miał wizję do sfer niebieskich. Ale Ezechiel ma inny wątek na ten temat, podobnie jak Daniel.

Fantastyczne obrazy. Gdybyś miał narysować pierwszy rozdział Księgi Ezechiela, co byś zrobił? Za chwilę pokażę kilka prób. I nie są to moje złe dzieła sztuki, ale dobre dzieła innych ludzi.

Ale zatrzymaj się i pomyśl o opisie tych czterech stworzeń, cztery głowy po każdej stronie, cztery skrzydła, koła w kołach, miały oczy dookoła siebie. To fantastyczny obraz. Podobnie niektóre obrazy, które Daniel opíše, są naprawdę niezwykle.

Przypuszczam, że nie to, co można znaleźć spacerując po Gordon College. Podziały czasu, symboliczne użycie liczb, przekonamy się o tym, szczególnie u Daniela, zobaczysz to szczególnie, gdy będziesz studiować także Księgę Objawienia. I choć sugerowałbym, że nie odnosi się to do naszych biblijnych apokalips, Ezechiela i Daniela, z pewnością odnosi się to do całej masy literatury apokaliptycznej,

pseudepigrapha, która wyrosła pomiędzy końcem Starego Testamentu a początkiem Nowy Testament.

Gatunek ten występuje nie tylko w Biblii. Pomiędzy Testamentami znajduje się całe bogactwo literatury pseudepigraficznej. Przyjdź i weź udział w Wstępie do studiów biblijnych, gdzie w pewnym momencie będziemy się tym zajmować.

Wszelkie pytania na ten temat, powtarzam, jeśli miałeś to wprowadzenie w Nowym Testamencie, widziałeś te rzeczy już wcześniej. Więc myślę, że ci po prostu przypominam. Czy jest nam z tym dobrze? OK, kontynuujemy.

Mówiłem wam przed chwilą, że dam wam mały wgląd w próby niektórych osób, aby przedstawić rozdział pierwszy z cherubinami. W rozdziałach od ósmego do dziesiątego są one oznaczone jako cherubiny, ale mamy to w rozdziale pierwszym i z pewnością widzicie tu głowę lwa, orła, wołu, który w rozdziale 10 nazywany jest cherubinem, a potem głowę mężczyzny. I widzicie te wszystkie skrzydła, widzicie koła i rydwan, i oczywiście Ezechiel spadający przed nimi.

Jest jeszcze jedna próba, koło w kole i oczy wokół koła. Ale wiecie, tak jak słowa z pierwszego rozdziału Księgi Ezechiela są próbą opisanego czegoś nie do opisanego. Bo to co jest w sferach niebieskich jest w zasadzie nie do opisanego.

Są to także próby przedstawienia w formie artystycznej tego, co przedstawiają słowa, a wszystko to ma na celu zmierzenie się z czymś całkowicie niewystawionym. Cóż, za chwilę powrócimy do interpretacji, a przynajmniej porozmawiamy o interpretacji rozdziałów od pierwszego do dziesiątego. Ale w przeciwieństwie do Jeremiasza, pamiętajcie, że powiedzieliśmy, że Jeremiasza jest dość trudno połączyć w jedną całość, ponieważ nie jest w porządku chronologicznym i mamy jedną wyrocznię tu i drugą tam; Ezechiel jest dość uporządkowany.

Oto nasz podstawowy zarys książki. Rozdziały od pierwszego do dwudziestego czwartego w bardzo ostrzeżający sposób skupiają się na przesłaniach Ezechiela od Boga na temat Jerozolimy i jej zagłady, szczególnie w odniesieniu do świątyni. Za chwilę zajmiemy się niektórymi z nich.

Zaraz pod koniec rozdziału 24 dowiadujemy się, że jego żona umiera. A to oczywiście jego ukochana. A to symbolizuje usunięcie chwały Bożej ze świątyni z powodu ohydnych bałwochwalstwa, które się tam dostało. I oczywiście Ezechiel szczegółowo to opisuje, ponieważ Bóg go tam przyprowadził, aby to zobaczyć.

Druga część księgi, rozdziały od 25 do 32, zawiera prorocтва przeciwko obcym narodom. Pojawia się Edom, pojawia się Moab, wiecie, cały sznur, zwyczajny, ale ze szczególnym naciskiem, nietypowy u Ezechiela, ok? Bardziej rozwinięte w Ezechiela, ze szczególnym naciskiem na Tyr i Księcia Tyru .

Powiem więcej o tej konkretnej alegorii nieco później, ale skupienie się na Księciu Tyru jest tutaj dość ważne i stanowi część szerszego obrazu samego Tyru. Jakie jest główne miasto Tyru? Jaki jest obszar geopolityczny? Fenicja, prawda. I oczywiście widzieliśmy już, jak niszczycielskie było bałwochwalstwo sprowadzone z Fenicji.

Nic więc dziwnego. Rozdziały od 33 do 48 mają przede wszystkim charakter odbudowujący, ale w bardzo interesujący sposób. Porozmawiamy także trochę o niektórych wizjach, które pojawiają się w tym konkretnym kontekście.

Kiedy Ezechiel opisuje odrodzenie, mamy nie tylko cudowny obraz ożywiających się suchych kości, symbolizujących zmartwychwstanie ludu Bożego, ale także odnowienie świątyni. W rzeczywistości Ezechiel spędza sporo czasu, mówiąc o świątyni i sporo szczegółów, mówiąc o ofiarach w tej świątyni. Podnosi więc bardzo interesujące kwestie dotyczące tego, czym jest ta świątynia i dlaczego została odrestaurowana w taki sposób, w jaki została odrestaurowana.

W porządku, więc zniszczenie i zagłada, ogłoszenie sądu nad obcymi narodami, a potem długa obietnica przywrócenia. Kontynuujemy trochę i teraz zacznijmy skupiać się na tym, kim jest ten człowiek. W porządku, on jest stróżem.

Jeśli sądzicie, że teraz to wyjaśnię, to przepraszam, za chwilę to nastąpi. Trzymam was w niepewności, ale on jest stróżem. Widzicie to, jak wam to przypomnę, szczególnie uszczegółowione w rozdziałach trzecim i 33.

Mówi się to dwa razy. Mówi się to na początkowym etapie potępienia Judy i Jerozolimy, a następnie mówi się to także na początkowej fazie rozdziałów o przywróceniu. To dość ważne.

Za chwilę wrócimy do tego, jakie są tego konsekwencje. Ezechiel nazywany jest także synem człowieczym. A teraz to jest naprawdę ważne.

Jeśli raz po raz czytałeś ten tekst, wiesz, że kiedy Bóg zwraca się do Ezechiela, ten mówi: „Synu człowieczy, zrób to”. Synu człowieczy, zrób to. Synu człowieczy, zrób to, tamto i jeszcze jedną rzecz, prawda? Zasadniczo jest to sposób powiedzenia z szacunkiem: hej, uważaj, człowieku.

Odnosi się to do Ezechiela jako istoty ludzkiej i jest to odniesienie Boga do niego. Powodem, dla którego walczę z tym domem, jest to, że chcę, żebyś to miał, a nie gdzieś schowany w swoich notatkach, w zakamarkach umysłu, ale chcę, żebyś miał to pod ręką, bo będziemy powrócić do tytułu syna człowieczego w piątek. Daniel użyje tego samego tytułu, ale będzie miał zupełnie inny punkt odniesienia, więc spróbujemy połączyć te dwa elementy.

Powtórzę: prawdopodobnie zrobiłeś to wszystko, kiedy tworzyłeś Nowy Testament, ale jest to ważne dla Ezechiela; kiedy Ezechiel nazywany jest synem człowieczym, ma to wszystko związek z jego człowieczeństwem jako proroka. Jest także księdzem. Rozdział pierwszy, werset trzeci mówi nam, że był on jednym z kapłanów, a to jest niezwykle istotne, ponieważ mówi nam coś o jego związku ze świątynią.

I zamierzam wam zasugerować, że tak jak Jeremiasz był tak załamany w swoim sercu z powodu zerwanego przymierza, tak Ezechiel będzie odczuwał szczególny ból i udrękę, gdy zobaczy, co się dzieje w związku z usunięciem Bożej obecności z świątynią. To może wyjaśniać, dlaczego przywrócenie w rozdziałach od 40 do 48 jest przedstawione w tak ostrej terminologii świątynnej. Więc trzymaj się tego, to będzie ważne.

A poza tym już mówiłem, że jest członkiem drugiej fali wygnańców, więc nie przeszkadza nam to. To jest tożsamość. Podejmijmy jego wezwanie, które obejmuje głównie rozdziały od pierwszego do trzeciego.

I wiem, że trochę się temu przyglądaliśmy, kiedy przyglądaliśmy się prorokom i trzem reprezentatywnym próbom, które rzeczywiście mieliśmy. Dostaje tę wizję Boga w obcym kraju. Mówiłem już o tym, a nieco później przedstawię implikacje wizji i cherubinów.

Ale pamiętajcie, że jest wśród wygnańców nad rzeką Kibar. Niebiosa się otworzyły i miałem wizję Bożą. I znowu zajmiemy się nieco więcej konsekwencjami tych wizji.

Ale to jest niezwykle. Wiecie, większość naszych proroków była, coż, byli w Izraelu, Judzie czy czymś podobnym, a Bóg do nich przemawia i oni powinni tam zająć się swoim przesłaniem. Ezechiel jest poza ziemią.

Jeden z niewielu proroków, który nim był. Mojżesz to kolejny człowiek, który w chwili wezwania przebywał poza ziemią. Jego misją, co nie jest zaskoczeniem, jest rozmowa z Izraelem.

Za chwilę przeczytam 3:14. Ale zanim to zrobię, najpierw rozdział drugi. Posyłam cię, werset trzeci, do Izraelitów, narodu zbuntowanego, który zbuntował się przeciwko mnie.

Oni i ich ojcowie buntowali się przeciwko mnie aż do dnia dzisiejszego. I on idzie dalej. Pan dalej opisuje, jak uparty i zawzięty jest lud Boży.

I nie jest to opis, który po prostu znajduje się w zakamarkach historii. Sugeruję, że lud Boży nadal jest uparty i uparty. I ja włączam się w to cudowne towarzystwo.



Potrzebujemy nagan, które przynoszą prorocy Boga. Rozdział trzeci, werset czwarty. Idź do domu Izraela i porozmawiaj z nimi.

Nie jesteś posłany do ludzi o niejasnej mowie i trudnym języku. Zostałeś wysłany do domu Izraela. Innymi słowy, Ezechielowi nie mówi się, żeby jechał do Hiszpanii, Anglii czy gdzieś, gdzie nikt nie zrozumie niczego na temat ciebie ani twojej religii.

Mówi: idź do swojego ludu, idź do mojego ludu. Zaprawdę, gdybym cię posłał do cudzoziemców, usłuchaliby cię. Ale dom Izraela, lud Boży, nie chce was słuchać, ponieważ nie chce słuchać mnie, ponieważ są zatwardziali i uparci.

A oto część, która moim zdaniem jest bardzo przekonująca. Werset 12 rozdziału trzeciego. Duch mnie podniósł i opisuje pęd skrzydeł i tak dalej.

Wiersz 14: Duch mnie podniósł i zabrał, i poszedłem w gorczy i gniewie ducha. Nie jest to szczęśliwy prorok obozowicza. Poszedłem w gorczy i gniewie ducha mego, a jednak on idzie.

Pamiętajcie, że Jeremiasz również nie był podekscytowany swoim zadaniem. Ale ci ludzie są powołani, są naprawdę powołani przez Boga i robią to, do czego Bóg ich każe, i mówią to, co Bóg każe im mówić, a nie są to łatwe kwestie i to prowadzi nas do stróże. Zatem w rozdziale trzecim będę kontynuował i oto rozwikłanie tego małego problemu tożsamości, o którym mówiłem wam przed chwilą.

Więc pozwól, że ci trochę poczytam. Jeśli masz swój tekst, możesz go śledzić. Werset 17.

Synu człowieczy, ustanowiłem cię stróżem domu Izraela. Słuchajcie więc słowa Pańskiego i ostrzegajcie ich ode mnie. W wersecie 18, gdy powiem niegodziwemu: na pewno umrzesz, a ty, Ezechielu, nie ostrzegaj go ani nie wypowiadaj się, aby odwieść go od złego postępowania, aby ocalić jego życie.

Ten niegodziwy człowiek umrze za swój grzech, a ja pociągnę cię do odpowiedzialności za jego krew. Oj, pozwól mi czytać dalej. Jeśli ostrzeżesz bezbożnego, a on nie odwróci się od swojej niegodziwości i złych dróg, umrze za swój grzech, ale ty się zbawisz.

Czy masz poczucie, że wśród ludu Bożego istnieje trochę zbiorowej odpowiedzialności? I to nie jest tylko przesłanie Ezechiela, ale kiedy żyjemy we wspólnocie, jako lud Boży, i widzimy, jak jeden z ludu Bożego robi rzeczy niegodziwe, nie mówimy po prostu: „Och, to sprawa między nimi a Bogiem”. Bóg się z nimi rozprawi. Nie taki jest przekaz, prawda? I oczywiście nie będziemy lubiani, gdy powiemy komuś, że to, co robisz, jest złe.

To jest złe, to prowadzi do śmierci, to jest złe. Co ciekawe, po prostu czytamy dalej. Gdy sprawiedliwy odwróci się od swojej sprawiedliwości i postąpi źle, a ja postawię przed nim przeszkodę, umrze, bo go nie ostrzegłeś.

Jest ktoś, kogo znasz, a który nagle gdzieś zabłądził i nic z tym nie robimy. Ponieważ go nie ostrzegłeś, umrze za swoje grzechy. Jeśli rzeczywiście ostrzeżesz sprawiedliwego, aby nie grzeszył, nie zgrzeszy, ale z pewnością będzie żył, ponieważ przyjął ostrzeżenie, a ty się zbawisz.

Na każdym z nas spoczywa odpowiedzialność. Teraz oczywiście wiem, na czym polega pokusa. Jezus powiedział: nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni, więc oczywiście nie zamierzam się w to angażować, prawda? To znaczy, słyszysz to cały czas.

Ale oczywiście musisz przeczytać ten fragment z siódmego rozdziału Ewangelii Mateusza w kontekście, gdzie kilka wersetów później jest napisane: „Wyjmij mu fosę z oka po tym, jak wyjmiesz belkę z własnego”, a następnie kilka wersetów potem, jak mówi, trzeba umieć odróżnić świnię. Nie dawajcie świniom i tym podobne. Powinniśmy być bardzo wnikliwi i powinniśmy także bardzo troszczyć się o dobro naszych braci i siostr w Chrystusie.

Jestem bardzo zaniepokojony. Ma to długoterminowe konsekwencje, nie tylko dla tej osoby, ale także dla mnie, dla organizmu.

A teraz rzecz, która okazała się bardzo przydatna. Przekażę ci ją i przejdziemy dalej. Kiedy ludzie w pewnym sensie machają na mnie palcem i mówią: „nie osądzaj”, Jezus mówi: „nie osądzaj”, to jeden ze sposobów, aby odpowiedzieć na to delikatnie, łaskawie i, uwierz mi, musisz być pokorni, musimy być w tej sprawie tak pokorni, jak to tylko możliwe, ale po prostu powiem: nie osądzam, ale staram się pomóc ci się przygotować, bo pewnego dnia staniesz przed sędzią, a to Nie będzie to szczęśliwa perspektywa. Więc tylko myśl.

Jeśli chcesz zasnąć, możesz, ale to jest ważne. Jeśli nie dostaniesz dzisiaj nic więcej, to proszę, weź to. Społeczność Gordonów jest jak każda inna i spoczywa na nas wielka odpowiedzialność, aby pomagać naszym słabym i wątłym braciom i siostram, ponieważ wszyscy jesteśmy słabi i wątlisi i wszyscy potrzebujemy od czasu do czasu nagany.

I, jak powiedziałem, zauważcie, pojawia się to również w rozdziale 33. To nie jest tylko jednorazowy strzał. Ezechiel powiedział to dwukrotnie.

Musi się martwić. Cóż, kontynuujmy. O, jest na co popatrzeć.

To jest wstęp do naszej wyprawy do rozdziałów od pierwszego do dziesiątego. Gdy archeolodzy w ciągu ostatniego półtora wieku przemierzali bardzo fascynujące

wykopaliska, natknęli się na takie rzeczy. Być może byłeś w British Museum lub innych miejscach, gdzie również znajdują się te rzeczy.

To są ogromne stworzenia, ogromne stworzenia. Wiesz, widać tam częściową głowę tej osoby, więc masz pojęcie, jak duże były. A były ich pary, które strzegły sali tronowej króla w pałacach asyryjskich.

I nazywają się kerubu , karubu lub keruvim . Cóż, rozumiesz, cherub to angielskie słowo keruvim po hebrajsku, jasne? I to brzmi bardzo podobnie. Istnieje pewna sugestia, że to, co widzimy, gdy czytamy opisy tych cherubinów w Księdze Ezechiela i Apokalipsie, w tym przypadku, wskazuje, że w pewnym sensie inne kultury mają tę samą koncepcję ochrony sali tronowej Boga.

W tym przypadku jest to ochrona boskiej sali tronowej, ponieważ ci cherubini znajdują się pod miejscem, gdzie znajdował się tron, i pod którym Ezechiel widzi na tronie, wysokim i wywyższonym, pojawienie się podobieństwa chwały Bożej, koniec pierwszego rozdziału . OK, teraz przejdźmy dalej i porozmawiajmy o samych wizjach. Próbowałem już opisać, przynajmniej do pewnego stopnia, część tego, co się dzieje w kontekście wyglądu tych rzeczy, ale pozwólcie, że jeszcze raz wam przeczytam, dobrze? W rozdziale 10 cztery stworzenia nazywane są cherubinami.

Ale wyobraźcie sobie majestat i blask tego. Jeśli nie dostaniesz nic innego, pomyśl o ogniu, blasku i blasku, jakiego nie da się nawet opisać. Ogromna chmura z migającą błyskawicą, werset czwarty rozdziału pierwszego, otoczona jaskrawym światłem.

Środek ognia wyglądał jak żarzący się metal, a w ogniu znajdowało się coś, co wyglądało jak cztery żywe stworzenia. Z wyglądu przypominali mężczyznę, ale każdy miał cztery twarze i cztery skrzydła. Nogi ich były proste, a stopy przypominały stopy łydki.

A teraz pozwólcie mi na chwilę na tym poprzestać. Czy pamiętasz, jak Izraelici zbudowali złotego cielca w 32 rozdziale Księgi Wyjścia? Sugestia była taka, myślę, że przebiegłem to bardzo krótko, że kiedy oni widzieli obecność Boga w słupie obłoku i ognia, może dostrzegali ślady, maleńkie odbicia tego, co wydawało się reprezentowane, i znowu: jest tu wiele rzeczy związanych z reprezentacją i wyglądem, ale coś, co mogło przypominać wygląd cielęcia. I dlatego może nie budowali egipskiego bożka w rodzaju bydlęcego.

Być może widzieli tę podstawę, jeśli można tak powiedzieć, prawdziwego tronu Boga, który w Jego protekcyjności towarzyszył im podczas przeprawy przez morze na pustynię, i mieli przerażającą czelność zrobić z tego bożka , aby to reprezentować. Być może tak właśnie się dzieje, ponieważ według Ezechiela stopy cielca są częścią doświadczenia cheruba. Pod ich skrzydłami cztery boki, ręce jak ludzkie, a następnie w wersecie 12 opisano, dokąd idzie duch.

W wersecie 15 widziałem koła na ziemi obok każdego stworzenia z jego czterema twarzami. Koła, werseł 18, są pełne oczu na felgach i gdziekolwiek poruszają się żywe stworzenia, poruszają się koła obok nich, a kiedy żywe stworzenia podnoszą się z ziemi, koła również się podnoszą. To ważne.

Duch jest tego częścią. Wydaje się, że to duch porusza tę rzecz. A teraz przeskoczmy do końca rozdziału dziewiątego, uznając, że pomiędzy nimi, przyjrzymy się niektórym działaniom pomiędzy, ale uznając, że pomiędzy nimi Ezechiel miał wizje okropnych bałwochwalstwo, które przeniknęło aż do świątyni, ok? Można to przeczytać, co jest szczególnie widoczne w rozdziale ósmym.

Duch uniósł mnie między niebo a ziemię, jestem w wersecie trzecim i w wizjach Bożych zabrał mnie do Jerozolimy, do wejścia do bramy wewnętrznej, gdzie stał bożek budzący zazdrość. Rozdział ósmy opisuje naprawdę porywającą naturę tego bałwochwalstwa. Jest w sercach i umysłach nawet najważniejszych tamtejszych przywódców religijnych.

Wersel 17 rozdziału ósmego. Widziałeś to, synu człowieczy? Czy to błaha sprawa, że dom Judy dopuszcza się tych obrzydliwości, które tutaj czynią? Czy oni też muszą napełnić całą ziemię przemocą? Ponieważ bałwochwalstwo zostało tak szeroko rozprzestrzenione, nawet na teren świątyni i do samej świątyni, wydarzyła się przerażająca rzecz. Użyj tutaj swojej wyobraźni.

Cheruby też są tego częścią, ok? Znowu widzi cherubinów, począwszy od rozdziału ósmego. A teraz w wersecie 17 cherubini powstali, ponieważ był w nich duch Boga żywego. Wersel 19: Kiedy patrzyłem, rozłożyli skrzydła i wstali z ziemi, a gdy szli, koła poszły z nimi.

Zatrzymali się u wejścia do wschodniej bramy domu Pańskiego. A chwała Boga Izraela była tam z nimi i nad nimi. Jeśli jeszcze nie rozumiesz, co się dzieje, po prostu zatrzymaj się ze mną.

Boża obecność była w przybytku z Izraelem i mieszkała pośród nich. Potem było w świątyni z Izraelem i mieszkało pośród nich. Założyli, że pozostanie tam na zawsze.

Ale czy złapałeś? To się oddala. Zwróćmy jeszcze raz uwagę na wersel 19. Zatrzymali się przy wejściu do wschodniej bramy domu Pańskiego.

A potem, jeśli będziesz czytać dalej w rozdziale 11, wersecie 22, cheruby z kołami obok nich rozwinęły skrzydła, a chwała Boga Izraela była nad nimi. Chwała Pana wzniosła się z wnętrza miasta i zatrzymała się nad górami na wschód od niego. To prawie, to znaczy, wiem, że prawdopodobnie po prostu za bardzo używam tutaj swojej wyobraźni.

Ale to nie znika tak po prostu, bo jestem taki wściekły. Widać patos Boga. Opuszcza Miejsce Najświętsze, ale zatrzymuje się u bramy.

I faktycznie, mówi to dwa razy. Zatrzymał się tam i opłakiwał to, co dzieje się w jego sanktuarium. A potem, gdy się oddala, mija dolinę Cedronu i zatrzymuje się na górze na wschód od Jerozolimy, wydaje się, że ledwo może się zmusić do opuszczenia swego ludu.

A jednak to właśnie widzi Ezechiel. Reprezentowany przez cherubiny, wielki rydwan i obecność w sali tronowej Boga, Bóg opuścił świątynię. I to będzie zatem to, co stanie się tuż przed zniszczeniem.

Świątynia jest zniszczona, obecność Boga zniknęła, ale on widzi, że to się dzieje w tym wizjonerskim doświadczeniu. Jak powiedziałem wcześniej, prawdopodobnie dlatego tak ważne jest dla niego zobaczenie przywrócenia świątyni w takiej postaci, w jakiej ją znał, co będzie wskazywało na przywróconą obecność Boga wśród nich. Ale w międzyczasie mamy kilka rzeczy do zrobienia.

Wciąż mówię o wizjach. Jak powiedziałem, odkryjemy kilka innych rzeczy, gdy cofniemy się i przyjrzymy się niektórym innym narzędziom nauczania. Jednak Ezechiel, podobnie jak wszyscy prorocy, angażuje się w różne rzeczy, aby przykuć uwagę słuchaczy.

W tym przypadku Ezechiel otrzymał wizję i opowiada ludziom, co widzi. Taki jest mechanizm nauczania. Zatem wizje są zarówno dla niego, jak i dla jego publiczności.

Mamy odnowienie Izraela. Rozmawialiśmy o tym, kiedy rozmawialiśmy o kościach, ale przejdź do rozdziału 37 i oto jest. Ręka Pana była na mnie i wyprowadził mnie w duchu, postawił w środku doliny.

Było pełno kości. Prowadził mnie tam i z powrotem między nimi i pamiętał, przy okazji, że kości są nieczyste, prawda? To znaczy, Ezechiel jest kapłanem. Jest to miejsce, w którym w tym kontekście nabawiłby się nieczystości rytualnej.

Widziałem bardzo wiele kości na dnie doliny, kości bardzo suchych, i Bóg zapytał mnie, synu człowieczy, czy te kości mogą żyć? A Ezechiel ma mądrość, by powiedzieć: och, suwerenny Panie, wiesz o tym. I wtedy Pan mówi: Prorokuj o tych kościach i mów do nich: Wyschnięte kości, słuchajcie słowa Pańskiego. To właśnie mówi Wszechwładny Pan do tych kości.

Sprawię, że duch w ciebie wstąpi. Ożyjesz. Przywiążę do was ścięgna i sprawię, że przyjdzie na was ciało i pokryję was skórą, i tchnę w was tchnienie, i ożycie, i wtedy poznacie, że Ja jestem Lord.

I tak, Ezechiel prorokował, i te rzeczy rzeczywiście się wydarzyły, i nawet prorokował, że wstąpił w nich dech, i stanęli na nogach, i stanowili ogromną armię. I oczywiście mamy interpretację tej wizji. Werset 11: Synu człowieczy, te kości to cały dom Izraela.

Mówią, że nasze kości wyschły, a nadzieja zniknęła i jesteśmy odcięci. Dlatego prorokuj im i mów: Tak mówi Pan. O, moi ludzie, otworzę wasze groby.

Zamierzam cię z nich wyciągnąć. Sprowadzę was z powrotem do ziemi izraelskiej i wtedy wy, mój lud, poznacie, że Ja jestem Pan. Kiedy otworzę wasze groby i sprowadzę was z powrotem, tchnę w was ducha mojego i będziecie żyć.

Ogromna, niezwykła zachęta i nadzieja w tym wizjonerskim doświadczeniu, biorąc pod uwagę fakt, że kiedy Ezechiel żyje i prorokuje, ich nadzieja wydaje się być znikoma. Świątyni nie ma, wygnanie za wygnaniem za wygnaniem, ale nastąpi przywrócenie i wizja kości na to wskazuje. Teraz to oczywiście trwa.

Nie mamy konkretnej wizji w odniesieniu do Goga i Magoga lub Goga i Magoga, w zależności od tego, jak chcesz to wymówić, ale następuje ona zaraz po tym, więc warto przynajmniej to zauważyć, ponieważ w rozdziale 38 mamy kogoś, kto nazywa się Gog lub Gog, z krainy zwanej Magog i jest głównym księciem i zamierza najechać, i oczywiście w tym kontekście będzie dość straszliwa wojna, ale w rozdziale 39, wersecie 11 w owym dniu dam Gogowi miejsce pochówku w Izraelu. W dolinie tych, którzy udają się na wschód w kierunku morza, Gog i wszystkie jego hordy zostaną tam pochowane, więc nastąpi ich koniec. Powtórzę raz jeszcze, kiedy napisałeś Księgę Apokalipsy i doszedłeś do 20 rozdziału Apokalipsy, przypuszczam, że odniosłeś się również do tego powiązania.

Przynajmniej mam nadzieję, że to prawda. Oto trzecia, główna wizja, którą ma Ezechiel i która łączy się bezpośrednio z tą, o której właśnie rozmawialiśmy w kontekście odejścia. Ezechielowi dane jest zobaczyć nową świątynię.

Całkiem interesujące. Pozwól, że ci trochę poczytam. Rozdział 40, werset trzeci.

Jest tam ręka Pana. Wziął mnie i ujrzałem człowieka o wyglądzie miedzi, stojącego w bramie ze sznurem lnianym i laską mierniczą, i będą mierzyć i wszystko mierzą. Zmierzą dziedziniec zewnętrzny, bramy i pomieszczenia.

Są pokoje dla księży. To dość interesujące. Co to za świątynia? Czy zadaję to pytanie tutaj? Tak, wiem.

Co to za świątynia? To nie jest odbudowana świątynia. Wymiary nie wskazują, że to świątynia, która została odbudowana, będzie omawiana w przyszłym tygodniu, kiedy Ezra i Nehemiasz będą tam. Właściwie to Aggeusz i Zachariasz.

Mamy drugą świątynię. Jest odbudowany. To nie ten.

Jeśli więc jest to świątynia eschatologiczna, oczekująca końca, dlaczego są tam ofiary? Pomyślałem, że jeśli przeczytamy szczególnie dziewiąty rozdział Listu do Hebrajczyków, nie będę tu mówił nic o rozdziale dziewiątym Listu do Hebrajczyków, a powinienem. Jeśli czytamy dziewiąty rozdział Listu do Hebrajczyków, jest tam napisane, że Jezus jest naszą ofiarą raz na zawsze. Już tego nie potrzebuję.

A jeśli czytamy Apokalipsę, werset, o którym wspomniałem, rozdział 21, werset 22, gdzie jest napisane, apokalipsa Jana, mówiąc św. Jan, nie widziałem świątyni w mieście, ponieważ Pan Wszechmogący i Bóg Baranek jest jego świątynią. Co więc mówi tutaj Ezechiel? Zwłaszcza w połączeniu z systemem ofiarnym.

To dość interesujące. Pozwól, że przeczytam ci jeszcze kilka drobiazgów. Jak mówiłem, pokoje dla księży.

Opisuje je bardzo szczegółowo. Ołtarz jest opisany na końcu rozdziału 43, a Lewici i kapłani są opisani w rozdziale 44.

Ale oto klucz. Wiem, że dam radę, bo mamy dzisiaj inne rzeczy do zrobienia. Ale w rozdziale 43, już na początku, w wersecie czwartym, jest napisane, że chwała Pana weszła do świątyni przez bramę zwróconą na wschód.

Wtedy duch mnie uniósł i zaprowadził na dziedziniec wewnętrzny, a chwała Pańska napełniła świątynię. Zatem, aby skrócić długą dyskusję, ponieważ jest to długa dyskusja, sugeruję, że to, co Ezechiel widzi w kategoriach zrozumiałych dla niego, ponieważ jest kapłanem, i zna wszystkie ozdoby świątyni, które reprezentują obecność Boga z ich. Opisuje powrót chwały Bożej w sposób, jaki może zrozumieć.

Werset, który właśnie wam przeczytałem, mówi o tym. Chwała Pana ponownie napełniła świątynię. Widział, jak go usunięto i była to całkowita tragedia dla półtora pokolenia Izraelitów.

Ale teraz patrzy w przyszłość i widzi, jak wszystko zostało przywrócone. I on widzi to w kategoriach, jak powiedziałem, które są mu znane, i wie, że to ponownie reprezentuje obecność Boga. Więc może to łatwe wyjście, ale sugerowałbym, że być może wszystkie rzeczy dotyczące ofiar, ołtarzy i stołów ofiarnych mogą być przedstawieniami symbolicznymi.

To tylko sugestia. Masz jakieś pytania na ten temat? Uwierz mi, możesz pomyśleć, że to nie jest długa dyskusja, ale tak jest. Na tę sprawę wylano mnóstwo atramentu.

Sara. Nie może się doczekać tego, co nazywamy drugim przyjściem. Pewnie nie może się doczekać, tak, to znaczy, to dobre pytanie.

Czy nie może się doczekać drugiego przyjścia? Nie może się doczekać, kiedy w jakiś sposób obecność Boga zostanie przywrócona pośród nich. Niezależnie od tego, czy ma to być drugie przyjście Chrystusa, czy będzie to nowe niebo i nowa ziemia, prawdopodobnie wybrałbym to drugie. Chociaż jest to trudne.

Trudno to rozgryźć. Cóż, inną cudowną rzeczą jest to, że symbolika tej świątyni jest ponownie głęboka. Jest rzeka, która będzie płynąć. I jest to rzeka, na której rosną drzewa.

Liście drzew służą do uzdrawiania narodów. Mierzy tę rzekę, a ona staje się coraz głębsza i głębsza. Drzewa owocowe wszelkiego rodzaju rosnące po obu brzegach rzeki, o której on mówi.

Czy ich owoc nie ustanie, co miesiąc będą przynosić plony, a ich owoce będą służyć do jedzenia, a ich liście do leczenia. Dokładnie te same obrazy pojawiają się w Objawieniu 22, gdy Jan opisuje nowe Jeruzalem. Teraz musimy iść dalej.

To pierwsza grupa, złych sposobów, w jakie Ezechiel przekazuje swoje przesłanie. Bóg daje mu te niezwykle wizje, a on je relacjonuje. Drugim mechanizmem nauczania są działania symboliczne.

To nie jest nowe. Widzieliśmy symboliczne działania w przypadku Jeremiasza. Garnki gliniane, lniane pasy, kosze fig.

Jeremiasz je miał. Widzimy to także w przypadku Ezechiela. Przejrzę je dość szybko, ponieważ można je przeczytać i są dość oczywiste.

Już w rozdziale trzecim, kiedy otrzymał zlecenie, ma ono opierać się na fakcie, że przyjął słowo Boże. Nikt z nas nie będzie prorokiem. Nikt z nas nie będzie miał proroczego głosu, jeśli nie poznamy pism świętych, jeśli nie połkniemy pism świętych, nie przyjmiemy ich, nie przeżujemy, a potem nie będziemy w stanie z nich skorzystać, prawda? I to jest to zdjęcie.

Ezechiel przyjmuje słowo Boże i, co ciekawe, po tym, jak rzeczywiście przeżuł ten zwój, Pan mówi: „Zgadnijcie co?” Będziesz mógł mówić dopiero wtedy, gdy ci powiem. Będziesz częściowo niemy. Pozwól, że ci to przeczytam.



Idź, zamknij się w swoim domu. Zwiąż się z nimi; będą związani linami, dobrze? Będziesz związany. I podobnie w wersecie 26: Sprawię, że język, wasz język przylgnie do podniebienia, tak że będziecie milczący i nie będziecie mogli ich strofować.

Ale kiedy będę do ciebie mówił, otworzę twoje usta i powiesz im: Tak mówi Wszechwładny Pan. I co ciekawe, sugeruję, że podtekstem jest to, że ludzie słyszeli wiele słów. Słowa, słowa, słowa, słowa, słowa.

I oczywiście nie słuchali. To właśnie powiedział Bóg wcześniej w tym rozdziale. Wyłączyli słowa.

Ponieważ Ezechiel nie karci słowami, będzie nauczał swoimi czynami. I to jest pierwsze, przyjęcie Tory. Ale jest ich o wiele więcej.

Zobaczmy, jakie są niektóre z nich. Buduje model Jerozolimy. Jest na glinianej tabliczce.

I oczywiście kryje się za tym kłamstwo. 390 dni z jednej strony i 40 dni z drugiej, symbolizujące czasy oblężenia. Musi też jeść naprawdę niewielkie racje żywnościowe.

Jeśli czytasz notatki NIV, w zasadzie prowadzi on strajk głodowy. Naprawdę szczupły, jedzenie i woda. Są to racje żywnościowe, które wskazują na racje oblężnicze.

Przechodzi przez tę konkretną akcję, aby coś pokazać. Przypomina sobie też, że ksiądz nie byłby szczególnie chętny do obcięcia sobie brody. To wstyd.

A jednak Ezechielowi kazano to zrobić w rozdziale piątym. On pali 1/3. Odbija 1/3 mieczem.

A 1/3 przeminie z wiatrem. Jest mała reszka, która została ocalona. I Pan mówi mu również, jak to interpretować.

Jeśli uda mi się to znaleźć, oto, co mówi Wszechwładny Pan w rozdziale piątym. Będę ich ścigał z wyciągniętym mieczem.

Niektórzy zostaną spaleni przez zarazę. Ale w wersecie trzecim weź kilka pasm włosów i schowaj je. Schowaj je.

Zostaną zbawieni jako reszka. Następnie, w rozdziale 12, następuje wizja odejścia cherubinów. Następnie Ezechiel powiedział: spakuj swoje rzeczy.

Wyjdź tak, jakbyś szedł na wygnanie, bo on właśnie to robi. Właśnie to zamierzasz zrobić. Wy przebijecie się przez ścianę i przejdziecie przez nią, jako przedstawiciele Izraelitów, którzy zostaną wzięci na wygnanie.

Spakowani i wywiezieni na wygnanie. A potem oczywiście smutny jest rozdział 24. Werset 16: Synu człowieczy, jednym ciosem odbiorę ci radość twoich oczu.

Jednak nie płacz. Nie roń żadnych łez. Uprawiane spokojnie; nie opłakujcie zmarłych.

Trzymaj turban zapięty i sandały na nogach. Więc rano rozmawiałem z ludźmi, a wieczorem zmarła moja żona. A następnego dnia zrobiłem, co kazałem.

Nie powinien opłakiwać swojej żony. Podobnie obecność Boga została usunięta ze świątyni. I taki był Boży dekret.

I nie mieli opłakiwać. Pozwólcie, że przeczytam dalej, werset 21. Powiedz domowi Izraela: tak mówi Wszechwładny Pan.

Mam zamiar zbezczęścić moje sanktuarium. Radość Twoich oczu. Obiekt twoich uczuć.

Ezechiel zostanie ci przydzielony. I tak widzimy ten wzór tam i z powrotem. A wtedy, pod koniec tego rozdziału, w tym czasie, otworzą się wasze usta i będziecie mówić.

I nie będziesz już milczeć. Zatem ten częściowy bunt został w tym momencie usunięty. Cóż, Ezechiel także przytacza pewne alegorie.

Zatem wizje, działania symboliczne, a następnie alegorie. Rozdział 16, długi rozdział. Długi i tragiczny rozdział.

Ezechiel opisuje Jerozolimę tarzającą się we krwi, kapiącą, całkowicie pozbawioną ochrony. I tak Pan ratuje to dziecko. A dziecko dorasta.

Niestety, staje się kobietą o złej reputacji. Zaufała swojemu pięknu i wykorzystała swoją sławę, aby zostać prostytutką, tak to się opisuje. I dlatego Bóg ją odrzuci.

Drugi, rozdział 17. Zauważcie, że przeszliśmy od pakietu alegorii, symbolicznych działań, do historii i narracji. W tym przypadku Jerozolima jest jak orzeł.

Właściwie to nie jest jak orzeł. Przychodzi orzeł i bierze to. Zaraz to załatwię.

W wersecie drugim wielki orzeł z potężnymi skrzydłami, długimi piórami i pełnym upierzeniem przybył do Libanu. Liban jest tutaj kodem oznaczającym Jerozolimę. Chwyciwszy czubek cedru, odłamał jego najwyższy pęd i wyniósł go.

Ten pierwszy przedstawia zabranie części Żydów z Jerozolimy do Babilonu. A potem jest jeszcze jeden wielki orzeł. Wiersz siódmy, potężne skrzydła, pełne upierzenie.

A ten reprezentuje Egipt. Zatem to, co najlepsze w Jerozolimie, jest przewożone w to czy inne miejsce. I wyjaśnia to dalej, odnosząc się do zniszczenia Jerozolimy i w tym przypadku winorośli Pańskiej.

Rozdział 23 opowiada o prostytutce. Zarówno Izrael, jak i Juda są przedstawione jako cudzołożne siostry. To także dość długi opis.

Izrael już udał się na wygnanie. Juda zaraz odejdzie. Obydwoje to ludzie, którzy prostytuowali się przed idolami.

I wreszcie Księżę Tyru . I właśnie temu chcemy poświęcić choć trochę czasu. Proroctwo przeciwko Tyrowi rozpoczyna się w rozdziale 26.

I jest to bardzo jasne, proroctwo przeciwko miastu Tyr . Mówi o tym, jak zostanie zniszczony i tak dalej. Ale potem przejdziemy do rozdziału 28.

Co mówi, synu człowieczy, powiedz władcy Tyru , tak mówi suwerenny Pan. W dumie swego serca mówisz: Jestem Bogiem i zasiadam na tronie Boga w sercu mórz. No cóż, wiesz, jest arogancki i dumny.

Ale potem kontynuuje i mówi kilka dalszych rzeczy. W wersecie 12 byłeś wzorem doskonałości, pełnym mądrości i doskonałym pięknem. Byłeś Edenem, ogrodem Bożym.

Jest tam mowa o wszystkich metalach szlachetnych. W wersecie 14: zostałeś namaszczone na cheruba stróża, bo tak cię ustanowiłem. Zwróć uwagę na opiekuna i cheruba. Właśnie rozmawialiśmy o cherubinach i roli, jaką odgrywali cherubini w odniesieniu do obecności Boga.

Zostałeś namaszczone na cheruba stróża. Byłeś na świętej górze Bożej wśród ognistych kamieni. Byliście nienaganni na wszystkich swoich drogach, dopóki nie odkryto w was niegodziwości.

Trochę się o tym mówi. Zatem w niesławie wypędziłem was z góry Bożej. Wygnałem cię, cherubie stróżu, spośród ognistych kamieni.

Twoje serce stało się dumne z powodu Twojej urody. Więc rzuciłem cię na ziemię. A teraz dwie rzeczy, które chcę w związku z tym powiedzieć.

Pierwszym jest to. To jest opis króla Tyru . To poetycki opis króla Tyru .

To jest tutaj przede wszystkim. Ale co słyszysz pod tym opisem? Kilka wersetów, które właśnie dla ciebie przeczytałem. Właściwa odpowiedź to nie Jezus, rozumiesz? Ale może to być coś w rodzaju duchowego.

Tak, Chelsea. Być może kryje się tu ukryte odniesienie do złowrogiej siły, Szatana, która stoi za każdą złą mocą na świecie. W porządku? Teraz kilka rzeczy do powiedzenia, a potem będziemy to kontynuować.

Nie zrobiliśmy tego, jak sądzę, kiedy czytaliśmy Izajasza, ponieważ oczywiście było w nim po prostu za dużo do zrobienia. Ale rozdział 14 Izajasza, opisujący króla Babilonu, Nabuchodonozora, przedstawia ten sam obraz. To Nabuchodonozor, ale jest jeden interesujący werset, który mówi o zrzuconiu z nieba.

Och, słońce świtu, gwiazda poranna. Więc masz to również w odniesieniu do Księcia Tyru, ale coś za tym może sugerować tę strasliwą, najbardziej złą siłę i być może coś, co się z nią przydarzyło. Mamy Jezusa w Ewangelii Łukasza, rozdział 10, werset 18, jak zapewne pamiętacie, mówiącego: Widziałem szatana spadającego jak błyskawica.

Prawdopodobnie wychwytuje niektóre z tych obrazów, które ponownie pierwotnie mówią o Nabuchodonozorze i królu Tyru, księciu Tyru, przepraszam, ale zawierają także aluzje do czegoś innego, co proponuję ci. Cóż, jeszcze kilka rzeczy do zrobienia i możemy zatrzymać się na cały dzień. Jak w przypadku wszystkich proroków, nie jest to wyłącznie mrok i rozpacz, chociaż jest ich wiele, szczególnie w tym kontekście.

W tej części dotyczącej przywrócenia, w rozdziałach od 33 do 48, mamy obietnicę, że Dawid będzie. Oczywiście dom Dawida zostanie odnowiony i odnowiony. Możesz sprawdzić te wersety. To, na czym naprawdę chcę się skupić, to to, co widzimy w rozdziale 36, który bezpośrednio poprzedza naszą wizję kości, którą właśnie opisaliśmy przed chwilą.

A tak przy okazji, odnośnie Dawida, werset 23 rozdziału 34, postawię nad nimi jednego pasterza, mojego sługę Dawida. Będę ich Bogiem, a mój sługa Dawid będzie wśród nich księciem. Ale teraz pozwólcie, że przejdę do rozdziału 36, gdzie mówi, zaczynając od wersetu 23. Rzeczywiście ukażę świętość mojego wielkiego imienia, które zostało zbezczeszczone wśród narodów, ponieważ wy je zbezczeszczyliście.

Ale Bóg zamierza odnowić i oto, jak tego dokona. Zbiorę was ze wszystkich krajów, sprowadzę was do waszej ziemi, pokropię was czystą wodą. Chcę, żebyście usłyszeli nadchodzącą zgodność pomiędzy wodą i duchem.

Po prostu posłuchaj. Pokropię was czystą wodą i będziecie czyści. Oczyszczę cię ze wszystkich twoich nieczystości i wszystkich twoich bożków, dam ci serce nowe, tchnę w ciebie nowego ducha.

Odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce cielesne. Włożę w was ducha mojego i pobudzę was, abyście postępowali według moich przykazań i pilnie przestrzegali moich praw. Będziecie mieszkać w ziemi, którą dałem waszym przodkom; będziecie moim ludem, a ja będę waszym Bogiem. Czy słyszysz jakieś tematy, które słyszeliśmy przez cały czas? Ta sama obietnica, którą dał Ozeasz, że ci ludzie, którzy nie byli moim ludem, reprezentowani przez oto ja, nie będą moim ludem.

Tę samą myśl, którą miał Jeremiasz, włożę w ciebie serce, które będzie sercem cielesnym, a nie sercem kamiennym. Jeremiasz mówi, że napiszę moje słowa i moje prawo w ich sercach. OK, Ezechiel również wychwytuje te rzeczy i czerpie także z tego cudownego zbiegu pokropienia wodą i oczyszczenia oraz tego, jak jest to powiązane z duchem.

Sugerowałbym, aby Jan podjął ten temat na końcu siódmego rozdziału Ewangelii Jana.

Ale musimy na tym skończyć, więc życzę miłego popołudnia. Jeszcze raz ogłoszenia, jeśli macie potrzebę lub chęć ponownego przystąpienia do egzaminu proszę o informację dzisiaj lub jutro. Do zobaczenia w piątek.